



**ALEKSANDER SZCZYGŁO**  
(1963–2010)

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, były Szef Kancelarii Prezydenta RP, były Minister Obrony Narodowej, Poseł na Sejm RP IV, V i VI kadencji. Ukończył studia magisterskie na wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Był stypendystą rządu amerykańskiego z zakresu prawa i administracji publicznej w University of Wisconsin (USA).

Sprawami bezpieczeństwa zaczął się zajmować w 1991 r., gdy rozpoczął pracę w BBN jako specjalista ds. legislacyjnych. Jego droga zawodowa biegła przez Najwyższą Izbę Kontroli, Główny Inspektorat Pracy, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Bank PKO S.A., Sejm RP, Kancelarię Prezydenta RP, MON i znów BBN.

Jako szef resortu obrony opracował m.in. koncepcję budowy zawodowych sił zbrojnych, program reorganizacji wyższego szkolnictwa wojskowego, kodyfikację prawa wojskowego oraz nową koncepcję szkolenia pilotów. Zaproponował zmiany w procedurach wyboru i dostaw uzbrojenia oraz zwiększenie polskiego udziału w międzynarodowych projektach badawczych.

Do najważniejszych dokumentów, które powstały w BBN pod jego kierownictwem należą analizy „Rok po wojnie rosyjsko-gruzińskiej. Stan realizacji porozumień Sarkozy – Miedwiediew” (sierpień 2009 r.), „Propaganda historyczna Rosji w latach 2004–2009” (wrzesień 2009 r.), „Stan profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP” (styczeń 2010 r.), „Zagrożenia dla procesu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP” (luty 2010 r.), „Okoliczności negocjacji kontraktu na sprzedaż do Rosji francuskich okrętów klasy Mistral” (marzec 2010 r.), „Analiza kwestionariusza BBN wysyłanego do dyrektorów szpitali, dotyczącego zabezpieczenia dostępności pacjentów do świadczeń leczenia szpitalnego” (kwiecień 2010 r.) oraz materiał „Ludobójstwo katyńskie w polityce władz sowieckich i rosyjskich (lata 1943 – 2009)”, który nie został opublikowany.

Od lat należał do najbliższych współpracowników oraz przyjaciół Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Zginął tragicznie wraz z nim 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie rządowego samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem, w drodze na uroczystości obchodów 70. rocznicy mordu katyńskiego.

Wspaniały człowiek kochający Polskę. Zostawił po sobie marzenia, plany, wiele niedokończonych spraw i rozmów. Dla wielu ludzi pozostanie niezastąpiony. Żył i zginął służąc Ojczyźnie.